

Interwencje strażaków w powiecie

Data publikacji: 17.07.2019 20:59

Chociaż weekend dla strażaków z powiatu cieszyńskiego był spokojny, niestety tendencja ta się nie utrzymała. We wtorek i w środę (16 i 17 lipca 2019 roku) ratownicy z lokalnych jednostek interweniowali sporo razy. Wyjazdy zastępów miały związek m.in. z pożarami, zdarzeniami drogowymi, czy też z udzieleniem pomocy zwierzęciu.



fot. arc.ox.pl

Do pierwszego z opisywanych zdarzeń doszło we wtorek (16.07.2019) w Górkach Wielkich. Według zgłoszenia nad drogą miał zwisać nadłamany konar drzewa. Strażacy usunęli zagrożenie.

O 12:54 ratownicy pojawili się w Skoczowie na ulicy Górny Bór, gdzie gołąb zaplątał się wokół blach na dachu. Zwierzę zostało uwolnione.

Do kolejnego zdarzenia doszło o 17:37 w Strumieniu na ulicy 1 Maja – **interwencja miała związek ze zdarzeniem drogowym. Na drodze doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych, którymi łącznie podróżowały dwie osoby. Na miejscu obecna była policja i Zespół Ratownictwa Medycznego. Po przebadaniu uczestników zdarzenia zdecydowano, że hospitalizacja nie jest konieczna. Działania zastępów na miejscu polegały na odłączeniu instalacji elektrycznej w pojazdach i przetransportowaniu jednego z nich na pobliski parking** – wyjaśnił kpt. Marek Szalbot z jednostki PSP.

W Brennej na ulicę Leśnicy strażacy dostarczyli do budynku wodę, która potrzeba była w celach technicznych. Zdarzenie miało miejsce o 19:11.

O 20:34 na ulicy Objazdowej w Skoczowie zastępy neutralizowały plamę oleju. Działania nie spowodowały szczególnych utrudnień w ruchu.

Do kolejnego zdarzenia doszło już w środę (17.07.2019). W Skoczowie przed godziną 7 rano, według zgłoszenia, zapaliła się kabina samochodu ciężarowego. Pojazd znajdował się na S52, gdzie zjechał na pas awaryjny. Gdy zastępy przybyły na miejsce, pojazd był unieruchomiony, nie stwierdzono jednak ognia ani dymu. Działania na miejscu polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia.

W Istebnej Jasnowicach zapaliło się poddasze w fabryce domków. Budynek 3 – kondygnacyjny wykonany był z drewna, na szczęście ogień został ugaszony jeszcze przed przybyciem na miejsce zastępów przez pracowników. Działania na miejscu polegały na sprawdzeniu budynku.